

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.17L.

## CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 8—  
z dostawą do domu . . . 8-50  
na prowincji . . . 8-50  
za granicą . . . 8—

**25 groszy** (Cena ogł. pojeb. w czasy Polzsa)

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000—, w tekście cała str. 700— zł., ostatnia strona 500— zł., zamieszczone o 25% drożej.

**WĘDLINIARNIA A. PAWŁOWSKIEGO, Lwów, Sykstuska 7** D O M  
p. Federa

poleca na ŚWIĘTA pierwszorzędne wędliny.

# PIWA Haberbuscha PORTER

## Dokoła mordu politycznego we Lwowie.

### Fotografie ślubne!

w artystycznym wykonaniu i najtaniej zamówisz tylko w atel. fotograficznym

**„VENUS”**  
Akademicka I. 24.  
Tel. 38-08.

### Po zmianie warty.

Zmiany dokonane w rządzie, przeszły naogół bez większego echa. Nawet prasie sanacyjnej przykryło się już uzasadniać obecne personalne przesunięcia. Już tak wszyscy wiedzą, że zmiany te nie mają żadnego znaczenia dla życia publicznego, ani państwowego, że wszelkie próby tłumaczenia ich jakimiś wyższymi względami świadczyłyby tylko ujemnie o stanie umysłowym ich autora.

Rekonstrukcja obecna ma chyba znaczenie likwidacyjne. Zniesiono ministerstwo robót publicznych — zupełnie słusznie (!) — żadnych robót się przecież nie wykonuje i przy dalszym takim „rozwoju” życia gospodarczego i jak długo trwać będzie era pomajowa, żadnych robót publicznych wykonywać się nie będzie.

To samo odnosi się do min. reform rolnych. Już postawienie na jego czele p. Kozłowski, specjalisty od rzeczy tysiące lat już nieistniejących, wskazywało, że reforma rolna przejdzie do prahistorji.

Cóż pozatem wnosi istotnego obecna zmiana w rządzie?

Niedawno czytaliśmy o projekcie nowej organizacji ustrojowej, wedle której wiceministrami mają być tylko wybitni fachowcy, którzy całą administrację trzymają w rękę, aby ministrowie nie musieli się sami trudzić i znać na sprawach oddanych ich władaniu. O ile chodzi o ministrów, to ta metoda ma już zastosowanie w całej rozciągłości, ale powołanie w charakterze wicemin. pracy i opieki społ. p. Stamirowskiego, a p. Kozłowski do min. skarbu, świadczy, że projekty pozostają jedynie w teorii, a potrzeby osobiste są na pierwszym planie.

Proszę bowiem zważyć, że p. Leon Kozłowski w ministerstwie skarbu objął sprawy... celne. Resort dziś niezwykle ważny. Jesteśmy w wojnie celnej z Niemcami, wszystkie państwa otaczają się barjerami celnymi. Międzynarodowa wymiana towarów doznaje coraz większego utrudnienia. Kwestja eksportu polskiego zależy od umiejętnej polityki celnej, gdyż równocześnie operuje się hasłami porozumienia gospodarczego. I w takiej chwili resort polskiej polityki celnej dostaje się w „wytrawno” (jak — wino?) dłonie p. Kozłowski.

### Po zmianach w rządzie.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Min. Kühn powierzył nowomianowanemu podsekretarzowi stanu Gallotowi, który był komisarzem demobilizacyjnym na Śląsku, a ostatnio dyrektorem naczelnym zakładów Modrzejewskich sprawę połączenia w jedną całość Ministerstwa Komunikacji i Robót Publicznych. W przyszłym ministerstwie

komunikacji znajdować się będą agendy komunikacji, dróg bitych, rzek i lotnictwa. Ramy organizacyjne nowego ministerstwa mają być opracowane przez specjalną komisję, powołaną przez ministra Kühna, — w skład której wejdą wyżsi urzędnicy Ministerstwa Komunikacji i Robót Publicznych, a na czele której stanął inż. Gallot.

### Trzy tysiące zabitych i rannych po przejściu trąby powietrznej.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Z Nowego Jorku donoszą: Według ostatnich obliczeń misji Czerwonego Krzyża ogólna lista zabitych i rannych wynosi 2775 osób.

Trąba powietrzna nawiedziła stany: Alabama, Tennessee, Kentucky i południową Karolinę.

W mieście Montgomery motłoch uliczny stał się panem sytuacji. Sklepy, banki, a nawet mieszkania prywatne są obrabowane. Do miejscowości tych zdążają oddziały wojskowe.

Najtragiczniej przedstawia się sytuacja w Plantersville, gdzie huragan zniszczył większość domów, a niektóre porwał w powietrze wraz z mieszkańcami i rzucił na odległość kilkunastu metrów. W miejscowej szkółce początkowej zginęło pod rumowiskami osiemnaścioro dzieci, zamieszkałych w internacie.

Huragan zaskoczył w łaźni w Plantersville kilkadziesiąt osób, mężczyzn i kobiet. Gdy gmach pod naporem wiatru zaczął trzeszczeć, kapiący się nago powyskakiwali z gmachu i rzucili się do ucieczki. Budynek został doszczętnie zniszczony.

Do okolic, nawiedzonych przez trąbę powietrzną, przybywają oddziały saperów oraz kolumny samochodowe, wiozące żywność, odzież, lekarstwa i opatrunki.

Na wybrzeżu Nowej Anglii zatonoło wiele okrętów rybackich. W pobliżu Kalifornji, okręty, udające się w podróż, musiały powrócić do portów. Kontrołtorpedowiec „Irtchnield”, rzucony falą na krą-

żownik, odniósł poważne uszkodzenia. — Kilka parowców musiano przyholować do San Francisco.

Dotychczas brak wiadomości z mniejszych osad i wsi, z pośród których wiele przestało istnieć. Komunikacja kolejowa częściowo jest przywrócona, jednakże pociągi odchodzi bez rozkładu. W kilku miejscowościach trąba powietrzna zniszczyła mosty. Słupy telefoniczne i telegraficzne są poobalane. Urzędy pocztowe, przy wysyłaniu depesz posługują się motocyklistami.

### 20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbnym

„SALFERS”

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS”

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. 88

Uwaga! Przy zakupie 5 nożyków za okazaniem niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis!

### 8-proc. opłata emerytalna już od 1-go kwietnia.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Nowa ustawa emerytalna, zmieniająca przepisy ustawy emerytalnej z dn. 11 grudnia 1923 r. zostanie ogłoszona w Dzienniku Ustaw w ciągu dni najbliższych.

Zmiany wprowadzone nową ustawą, wejdą w życie od dnia 1 kwietnia r. b. — W związku z tem, ministerstwo skarbu zawiadomiło wszystkie urzędy państwowe, iż przy wypłacaniu uposażenia służbowego dnia 1 kwietnia r. b. należy potrącić opłatę emerytalną w wysokości ustalonej przez nową ustawę, a więc — 8 proc.

### KURS DOLARA.

WARSZAWA, 24 marca. (Tel. wł.). Dziś w obrotach prywatnych kurs dolara wynosi 8.89.

### Tylko u mnie!

na Święta

Szynka idealna w smaku  
1 kg Zł. 2.—

Wina węgierskiego prawdziwego  
butelka 3/4 Ltr Zł. 2.60.

Przewyborne Wędliny, Wódki, Koniaki,  
Rumy i wszelkie Święteczne Delikatesy najtaniej ze wszystkich sklepów

ZOFJA TELICZEK

Lwów, Akademicka I. 6.

Rok zał. 1860. Telefon 166.

### ZAKŁAD BLACHARSKO METALOWY Marjan Bendl

wykonuje krycie dachów blachą pocynkowaną, cynkiem, miedzią, wszelkie naprawy dachów, rynien, rur. — Ceny przystępne, materiał doborowy, wykonanie solidne. 74

Lwów, ul. Wronowskich 6.

**Pamiętaj,**  
że sprzęt radjowy kupisz  
najtaniej w Polsce u firmy  
**Leon i Henryk APPEL**  
Lwów, Legjonów 1.

A może przecież ma to jakiś głębszy sens? Obecnie ma Polska żywy kontakt z Egiptem, który jest ojczyzną mumji i w programie organizacja wywozowa han-

dlu starzyzną? Mielibyśmy rzeczywiście dość dużo do wywiezienia. I tu p. Kozłowski istotnie mógłby się przydać.

# Na tropie mordercy komisarza dla spraw politycznych?

## Kto zabił, pozostaje nadal tajemnicą? -- Liczne aresztowania we Lwowie i na prowincji.

Trzeci dzień trwają dochodzenia policyjne w sprawie zamordowania podkomisarza Czechowskiego. Dochodzenia te są otoczone tajemnicą, co nie przeszkadza jednak prasie w odcieniu, wyciągając tezę, że zabójstwo dokonane zostało przez tajną organizację ukraińską. Są nawet pisma, które domagają się od rządu odwetu, twierdząc, że „największa nawet cierpliwość ma swoje granice, a tolerancja społeczeństwa polskiego gdyby była nawet z gumy, musi wreszcie pęknąć“.

Tymczasem, jak choćby, ze względu na grobowe milczenie urzędu śledczego, który nie ujawnia nawet najmniejszych cieni podejrzenia co do kierunku zbrodni, wypadaloby zachować pewien umiar.

Przecież sprawców jeszcze nie ujęto, przecież dotychczas brak poszlak, któreby coś mogły w tej sprawie potwierdzić.

Dochodzenia prowadzone są w obecności prokuratora Lipscha i naczelnika Urzędu śledczego, Petry'ego przy użyciu całego aparatu brzozy politycznej i kryminalnej. Przesłuchano w dniu wczorajszym kilkanaście osób, naczynych świadków wsierżsającego zajścia.

### Sekcja zwłok.

W Instytucie medycyny sądowej przeprowadzona została sekcja zwłok śp. kom. Czechowskiego w dniu zbrodni po godz. 12-tej w południe. Sekcja dokonał w obecności sędziego śledczego Kulczyckiego, dr. P. Pro. Twarz śp. kom. Czechowskiego, szczegółnie nos i wargi, skutkiem upadku na bruk chodnika były mocno nabrzmiałe. Kula małego kalibru, która ugodziła go z tyłu w dolną część głowy, utkwiała w mózgu i przeszła w ten sposób wylewowi na zewnątrz.

### Wizja lokalna.

Wczoraj o godzinie 10-tej, przed południem sędzia śledczy Kulczycki w towarzystwie znawców przeprowadził na miejscu zbrodni wizję lokalną. Dokonano szczegółowych pomiarów przestrzeni od domu w którym mieszkał śp. kom. Czechowski do miejsca zbrodni, oraz zdjęto szczegółowo plan sytuacyjny.

### Co woino wiedzieć w Warszawie, o tem we Lwowie sza.

Cały szereg dzienników lwowskich uległ

## 20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do gołemia reklamowy próbny

### „SALFERS“

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakością. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS“

### Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. 88

Uwaga! Przy zakupie 5 nożyków za okazaniem niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis!

## Prowokator Pórzycki w nowej roli.

Wychodzące w Paryżu pismo polskie „Prawo Ludu“ z dnia 20 marca 1932 r. umieszcza następującą notatkę:

### CZY PRAWDA JEST?

Czy prawdą jest, że znany prowokator policji warszawskiej Pórzycki, znany z procesu o nieistniejący zamach bombowy na Piłsudskiego, otrzymał paszport w Warszawie na nazwisko Oleńskiego i w Paryżu zajmuje się specjalnie denuncjonowaniem kłamliwym robotników polskich?

Czy prawdą jest również, że w Konsulacie Generalnym w Paryżu tenże prowokator został pobity przez robotników, denuncjonowanych przez Pórzyckiego?

## 200 milionów franków pożyczki na budowę magistrali Śląsk -- Gdynia.

WARSZAWA (tel. wł.). W wyniku rokowań prowadzonych w Paryżu, Towarzystwo kolejowe polsko - francuskie, które jak wiadomo objęło budowę linii kolejowej Śląsk-Gdynia, uzyskała w najbliższym czasie pożyczkę w wysokości 200 milionów franków (około 65 milionów zł.) od rządu francuskiego.

Pożyczka ta udzielona będzie za gwarancją rządu polskiego w formie zaliczki na poczet transzy pożyczki kolejowej.

Rokowania, które w tej sprawie się toczą, doprowadziły już do ustalenia najważniejszych warunków i będą lada dzień sfinalizowane.

konfiskacie za podawanie szczegółów które podobno utrudniają prowadzenie śledztwa.

Tymczasem dzienniki warszawskie, zamieszczają dość szczegółowe informacje które wogocnie znowu „śledztwa nie utrudniają“.

Np. „Ekspress Warszawski“ dzisiejszy donosi: — W związku z zamordowaniem komisarza Czechowskiego, z polecenia min. spraw wewnętrznych przybyli do Lwowa naczelnik wydziału bezpieczeństwa min. spr. wewn. p. Kucharski i inspektor Piatkiewicz.

Wśród 38 aresztowanych w związku z morderstwem znajduje się podobno sprawca morderstwa.

Nazwisko jego utrzymywane jest narazie w ścisłej tajemnicy. Osadzono go w oddzielnej celi. Naczelnik Kucharski obecny był przy jego przesłuchaniu.

Władze są na tropie wspólnika mordercy. Zaś IKC. donosi, że minionej, nocy, dokonano całego szeregu aresztowań na prowincji. Lw. prasa tych szczegółów nie otrzymała.

## Na ŚWIĘTA poleca WĘDLINIARNIA JAN COMI ŁYCZAKOWSKA 15 pierwszorzędne Wędliny

## Strzały do posterunkowego.

KRAKÓW. Wczoraj około godz. 7-mej wiecz. patrolującemu w Ryńku Głównym poster. Jurkowskiemu zwrócił jakiś osobnik uwagę, że do ustępu w Sukiennicach wszedł w towarzystwie jakiegoś osobnika poszukiwanego przez policję bandyta, niejaki Kulka. Posterunkowy podążył za nimi, celem wylegitymowania ich.

W momencie, kiedy jeden z przytrzymanych wydobywał z kieszeni pałta dokumenty, drugi jego towarzysz wyjął rewolwer i trzykrotnie strzelił do Jurkowskiego.

Jeden strzał skierowany był w sere, drugi w lewy bok, trzeci zaś w okolice lewej pachy.

Po strzałach obaj osobnicy zbiegli. — Dzięki temu, że Jurkowski ubrany był w dwa kożuchy, kule nie utkwily w jego ciele. Przewidzieli tylko płaszcz podszyty baranami, bluzę i kożuch. Tak więc posterunkowy cudem ocalał.

Towarzysza Kulki schwymano. Znaleziono przy nim legitymację na nazwisko Jana Lenarta. Przeczy, jakoby strzelał do posterunkowego, przyrzeczeniem twierdzi, że strzelał kto inny.

Cała ta sprawa przedstawia się tajemniczo.

## Premje przedświąteczne dla naszych CZYTELNIKÓW Fabryka obuwia Pader

z okazji otwarcia filij

Rynek 22 — Halicka 15

sprzedaje obuwie najwykwintniejsze  
po cenach fabrycznych:

12<sup>80</sup> 14<sup>80</sup> 16<sup>80</sup> 19<sup>80</sup>

## „Wychowanie państwowe“ pod przymusem.

Nowa ustawa szkolna wywołała burzę protestów zarówno w Sejmie, jak i w prasie. Szczególne znaczenie posiadają jednak opinie bezpośrednio tą ustawą zainteresowanych profesorów i wychowawców, — którzy zgodnie potępiłi ustawę, widząc w niej poważne niebezpieczeństwo zarówno dla młodzieży, jak i szkolnictwa.

Przed kilku dniami zabrał również w tej sprawie głos znany filolog, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie — Ryszard Ganszyniec, który w ostatnich latach uchodził i uchodzi za człowieka sanacji.

W ostatnim numerze „Filomaty“, organu poświęconego problemom wychowania i szkolnictwa, prof. Ganszyniec wystąpił z ostrą krytyką ustawy, pisząc m. in.:

Ustawa ta — o tem wśród ludzi, dbających o kulturę polską i poziom polskiej oświaty niema dwu zdań — jest skutkiem dalszego obniżenia poziomu oświaty, o jakim się w najgorszych dniach walki o no-

wą szkołę nikomu nie śniło, najcięższym i najeźliwszym ciosem, wymierzonym przeciw podstawom kultury polskiej i tylko ignorant albo zapatrzonzy w jakiś tam miraż amerykański ze swoją dezorganizacją szkolną może w niej widzieć postęp“.

Analizując zaś sprawę „wychowania państwowego“ (polegać ono ma na kulcie Piłsudskiego) pisze:

„Religia na tem nie nie zyska, że pod groźbą złego stopnia wykuwa się katechizm: nic też nie zyska państwo na tem, że pod przymusem nauczyciel i uczeń entuzjastują się dla sprawy, którą wskutek naturalności, elementarności łatwiej tłumaczyć czynem i przykładem niż słowem. „Wychowanie państwowe“ jest chyba tylko tam potrzebne, gdzie chodzi o anormalne stosunki, jak w bolszewickich Sowietach, lub faszystowskich Włoszech, gdzie rząd antidemokratyczny stłumia wszelkie objawy opozycji i stara się wpajać w lud za wszelką cenę przekonanie, że obecna

forma rządu identyczna jest z państwem, gdzie więc tak pojęta nauka „wychowania państwowego“ ma na celu tylko utrwalenie tej właśnie formy rządu, gdzie szkoła degraduje się do narzędzia polityki — w sposób wprost immoralny, gdyż wskutek przymusu szkolnego i państwowego monopolu szkolnego, społeczeństwo wobec tej propagandy partyjnej jest bezbronne“.

## Konferencja b. premierów pomajowych.

„Gazeta Warszawska“ zamieszcza następujące pogłoski:

Mówią, że zaraz po świętach, dnia 29 bm. odbędzie się w Warszawie konferencja b. premierów rządów pomajowych. Mieliśmy ich dotąd, pomimo częstych zmian — pięciu: K. Bartel, J. Piłsudski, K. Świtalski, W. Sławek i A. Prystor. Najdłużej premierem jest p. Prystor. Inni pozostawali mniej więcej po pół roku. Ponieważ p. J. Piłsudski bawi obecnie w Egipcie, przeto w konferencji tej wzięliby udział tylko pozostali czterej.

Zapowiedź tej konferencji wywołała w kołach politycznych zrozumiałe zainteresowanie — tembardziej, że zwołanie jej przypada na ciężki okres sanacji. Uderza przedewszystkiem zaproszenie na nią prof. Bartla, który w ostatnich latach usunął się od życia politycznego. Jak wiadomo, ostatni raz bawił on w Warszawie podczas procesu brzeskiego, a zeznania złożone przezeń nie wzbudziły wśród pułkowników entuzjazmu. Przyjazd p. Bartla nosił wtedy charakter ściśle prywatny i z nikim się wówczas nie komunikował: nie był ani na Zamku, ani u premiera, jakkolwiek uprzednio był gośczoney przez te czynniki serdecznie.

## MEBLE

wszelkiego rodzaju udziela mimo kryzysu  
każdemu bez poręki po znacznie  
niższej cenie na DŁUGOTERMINOWE  
SPŁATY, firma „KA-TE“ CZYSZ,  
Lwów, ul. Sobieskiego 12 tel. 43-39. 70-15

81

## Strajk w hucie Hortensja.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Strajk na hucie „Hortensja“ w Piotrkowie Trybunalskim trwa dalej wobec nieustępliwego stanowiska zarządu, który ogłosił, że przyjmuje do pracy robotników na starych warunkach. Równocześnie wygaszono jeden piec, redukując tem samem dalszych 150 robotników, co z poprzednimi 200-ma daje 350 zredukowanych z ogólnej liczby tysięcy.

## Nowy lot w stratosferę.

BRUKSELA. (PAT). Prof. Piccard zapowiedział, iż druga wyprawa do stratosfery odbędzie się w pierwszych dniach czerwca.

## Tajemnica numeru w hotelu „Polonia“.

Onegdaj opinia publiczna naszego miasta, poruszona została tragedją, jaka rozegrała się w jednym z pokojów w hotelu „Polonia“. Tę tragedję przedstawia się nadzwyczaj tajemniczo.

Krytycznego dnia służba hotelowa i mieszkańcy zaalarmowani zostali kilku po sobie następującymi wystrzałami rewolwerowem. Okazało się, że skutkiem strzałów zranieni zostali niejaki Prusak Zofja i Lisiecki Jan.

Przewieziono do szpitala Prusakówna zeznana, że strzały były przypadkowe. Władze policyjne zaś domyślały się, że Lisiecki strzelił nasampród do Prusakówny, a potem do siebie, chcąc pozbawić się życia. Widocznie przypuszczenie okazało się słuszne, gdyż wczoraj Lisieckiego po wyzdrowieniu, odstawiono do aresztów pod zarzutem usiłowanego morderstwa Prusakówny.

## Za co?

WARSZAWA (tel. wł.). „Ekspress Poranny“ donosi: W uznaniu zasług położonych w Tow. kolejowem polsko-francuskim, min. Jan Piłsudski zgłosił do władz kapituły orderu „Polonia Restituta“ wniosek o odznaczenie członka grupy francuskiej w Towarzystwie p. Peychez, oraz dyrektora tow. Schneider et Creuzot p. Verne.

Jak wiadomo, firma Schneider et Creuzot jest głównym akcjonariuszem Towarzystwa kolejowego, które buduje linię Śląsk-Gdynia.

# Jan Wolfgang Goethe

Setna rocznica śmierci największego poety niemieckiego Goethego (22 marca 1832) przypomniła światowi kulturalnemu tego geniusza, będącego własnością nie jednej rasy ani jednego narodu ale całej ludzkości. Bo on sam uważał się za poetę świata całego, nie jakiejś jego wyodrębnionej części. W dziełach swoich i życiu, — które były nierozłączną całością — przedstawiał ogólnoludzkie uczucia, myśli i postacie, upadki i wzloty duszy ludzkiej, jej rozpacz i nadzieję, jej burze i ciszę, jej najbardziej przelotne chwile ośnienia, jak i próby wnikięcia w treść życia i opanowania go.

Goethe objął wszystkie rodzaje poezji, próbował opanować wszystkie dostępne w owych czasach dziedziny myśli ludzkiej. Jest jednym z najbardziej przejmujących, prostych i ludzkich liryków świata. Był pisarzem dramatycznym, przedstawiającym miłość, załamania, walki i rozpacz duszy ludzkiej. W powieściach przedstawiał postacie dla wieku swego najbardziej typowe, postacie, które z kolei zapładniały literaturę i życie. Wznosił się na najwyższe szczyty myśli. Przedstawiał życie mędrców i ludzi najprostszych. Pisał dla mędrców i dzieci.

Jan Wolfgang Goethe urodził się we Frankfurcie n. Menem w 1749 r. Studia uniwersyteckie rozpoczął w Lipsku w r. 1765 na wydziale prawniczym, lecz już po trzech latach wrócił do Frankfurtu. Licencjat prawa otrzymał dopiero w Strassburgu i został dopuszczony do adwokatury. Jako prawnik, więcej oddawał się poezji niż adwokaturze. Z tego okresu datuje się „Goetz von Berchtingen“, a następnie „Cierpienia młodego Werthera“. Również w tym czasie pisze Goethe śmiałe satyry dramatyczne. Z większych utworów: „Mahomet“, „Prometheus“, „Der ewige Jude“ dochowały się tylko fragmenty. Na zaproszenie księcia Karola Augusta Goethe wyjechał w 1775 r. do Weimaru, gdzie został członkiem tajnej rady książęcej. W tym czasie powstają mniejsze dramaty, przeznaczone dla sceny amatorskiej, kierowanej przez Goethego. Ponad te utwory wznosi się „Iphigenie auf Tauris“. Podróż do Włoch w 1786 r. wywarła dodatni wpływ na twórczość poety. Już w czasie podróży znacznie posunął pracę nad „Tassem“ i „Faustem“. Nowym bodźcem dla Goethego stała się przyjaźń z Schillerem, nawiązana w 1794 r.

Po śmierci Schillera, Goethe coraz bardziej się odsobniał. W dobie napoleońskiej okazał się nieufnym w stosunku do własnego narodu i był oczarowany cesarzem francuskim. Wtedy powstała autobiografia „Dichtung und Wahrheit“.

## WINA RIEDLA

Dziś i zawsze pamiętajmy, że jedyny specjalny skład **torebek i parasoli** jest Magazyn

Ostatnie lata swego życia poświęcił wykończeniu drugiej części „Fausta“. W 1829 r. powołano Goethego na członka honorowego Warsz. Tow. Przyjaciół Nauk a w sierpniu tegoż roku zaznamił się z nim Adam Mickiewicz. Wielki poeta niemiecki umarł w Weimarze w 1832 roku 22 marca.

## Francja w obliczu kryzysu.

Rok 1932 rozpoczął się we Francji pod znakiem znacznego pogorszenia sytuacji gospodarczej. W ciągu dwu pierwszych miesięcy br. kraj ten wszedł faktycznie w okres przesilenia ekonomicznego.

Gwałtowny napływ złota do kas Banku Francji wynagrodził ze znaczną nadwyżką poważny deficyt handlu zagranicznego, wyrażający się sumą 12 miliardów franków za rok 1931. Jednakże podwyższenie taryf protekcyjnych, a w pierwszym rzędzie wprowadzenie ceł importowych w Anglii zredukował w znacznej mierze wywóz francuski, zwłaszcza przedmiotów zbytku.

Zanik eksportu odbił się natychmiast na stanie rynku pracy. We wrześniu 1930 r. 988 osób korzystało z zasiłków dla bezrobotnych, w październiku 1931 r. — 50 tysięcy, 6 marca br. 281 tysięcy. Cyfry te pozwalają ocenić błyskawiczne tempo wzrostu bezrobocia we Francji, nie mają jednak wartości absolutnej, gdyż faktyczna liczba pozabawionych pracy jest znacznie ewiśksza, a bezrobocie częściowe przybrało również ostatnimi czasy. Budżet na r. 1932 uchwalony 15 marca jest formalnie zrównoważony i wyraża się cyfrą 41.184 milionów franków po stronie dochodów i 41.179 po stronie wydatków. Ale przewiduje w dochodach pozycję fik-

# Irredenta niemiecka w Czechosłowacji?

Prasa czechosłowacka w alarmujących artykułach rozpisuje się obecnie o wykryciu wielkiej organizacji niemieckich narodowych socjalistów, które pod pokrywką działalności sportowej uprawiają akcję irredystyczną na terenie republiki Czechosłowackiej.

Jak donosi czechosłowacka „Centropress“, zebrany materiał śledczy wystarczył dla władz czechosłowackich, by przystąpić do rozwiązania tej organizacji i postawić jej kierowniczych członków w stan oskarżenia o zdradę stanu. Stwierdzono, że do organizacji tej przyjmowano tylko powyżej lat 21 a cała organizacja miała ustrój wojskowy. Każdy członek obowiązany był brać udział w ćwiczeniach wojskowych. Najmniejszą jednostką organizacyjną była „Gruppe“, na czele której stał Gruppenführer. Jednostka ta liczyła 5 do 10 ludzi, a kilka grup stanowiło „Truppe“ z Truppenführerem na czele, zaś Sturmführer stał na czele „Sturmu“, składającego się z dziesięciu trup. Przy ćwiczeniach polowych członkowie nosili ciężkie plecaki wojskowe, a komendanci posługiwali się mapami terenowymi, jakimiś posługują się władze wojskowe. Nie brakowało nawet oddziałów sanitariuszy. — Dalej stwierdzono, że wybitni członkowie tej organizacji często wyjeżdżali do Berlina i Monachium, gdzie odwiedzali „Dom Bronzowy“, siedzibę Hitlera. Nie ulegało więc najmniejszej wątpliwości, że organizacja ta działa w Czechosłowacji w porozumieniu i za poparciem Hitlera.

Stwierdziwszy to wszystko, czechosłowackie władze policyjne przystąpiły do aresztowań i rewizji. Dotychczas aresztowano w Pradze 23 osób, z czego większość stanowią studenci niemieckiej politechniki w Pradze, zaś na prowincji aresztowano 12 osób. Wszyscy aresztowani zostaną oskarżeni o zbrodnię zdrady główniej.

Dodać należy, że organizacja ta rozgałęziona została po całej republice czechosłowackiej a materiał obciążający, znaleziony przy rewizji u aresztowanych świadczy o tem, że cała republika podzielona została na okręgi i powiaty. Zachodnia część Czechosłowacji miała stanowić część składową „trzeciej Rzeszy“ jako „Deutschböhmen“. Praga należała do 10 powiatu, a jej politycznym i wojskowym komendantem zamianowany został przez samego Hitlera niejaki Hoyer, student praw, którego policja aresztowała w Dęcinie.

## Obuwie z Estonii za węgiel z Polski.

WARSZAWA (tel. wł.). Pomiędzy rządem estońskim a polską firmą eksportową „West Eksport“ podpisana została umowa, na mocy której rząd estoński zakupuje w Polsce 50.000 ton węgla, na ogólną sumę 60.000 ton węgla, spożywanego w Estonii.

W zamian za polski węgiel Polska ma zakupić w Estonii 50.000 par obuwia.

—:—

## Kłęska bezrobocia w Ameryce.

NOWY JORK. Sto dwadzieścia pięć tysięcy osób, nie mających pracy, otrzymuje pomoc od miastowego biura pomocy, według sprawozdania kierowników tegoż biura w Nowym Jorku. Trzydzieści sześć tysięcy osób ma zapewnioną pracę przeciętnie trzy dni w tygodniu. Reszta otrzymuje żywność, ubranie, pomoc w płacaniu mieszkani a itp.

Według oświadczenia p Gibbons, kierownika Biura, fundusz 10.250.000 dol. wyznaczony przez miasto, nie wystarczy na dłużej, niż do 1 czerwca.

A co później? Kongres uchwalił rozdać 40 milionów dolarów pszenicy tym, którzy jej najbardziej potrzebują. W okolicach, dotkniętych nieodwrotnymi powodzią, mnóstwo rodzin formalnie umiera z głodu.

Gdyby nie akcja Czerwonego Krzyża wśród tej gromady nieszczęśliwych, katastrofa byłaby ogromna. Mimo to, znaleźli się w kongresie „biznesmeni“, którzy dowodzili, że rząd Stanów Zjednoczonych za zboże zapłacił i prezentów nikomu nie powinien dawać.

Myron C. Taylor, prezes komisji finansowej United States Steel Corporation widzi w skróceniu czasu pracy jedyną, jak twierdzi, sposób „ustalenia właściwego stosunku pomiędzy robotnikiem a maszyną“. Unormowanie czasu pracy na nowych podstawach, jest, zdaniem tego eksperta, koniecznością gospodarczą. Wszelkie projekty stabilizacji gospodarczej, nie uwzględniające tej konieczności, zgóry skazane są na niepowodzenia.

Magazyn **„NOBLESSE“** Lwów, Jagiellońska 11a tel. 41-89. — Uwaga na firmę i Nr. domu.

# Jak się wydobywa węgiel kamienny?

Codziennie i na każdym kroku spotykamy się ze słowem: węgiel — a często wielu z nas nie ma pojęcia, w jaki sposób wydobywa się ów bezcenny skarb z głębin ziemi. Nie wiemy, jak wygląda ów podziemny świat i na jakie niebezpieczeństwa narażają się ci, którzy nam dostarczają węgla, górnicy. Ci, którzy obecnie walczą o swoje prawa i o swoje minimum potrzeb do życia.

Do wnętrza kopalni zjeżdża górnik szybem, odpowiednio urządzonej windą, która wprawiana jest w ruch za pomocą maszyny parowej lub motoru elektrycznego. Nowsze urządzenia w kopalniach zapewniają prawie, że zupełne bezpieczeństwo przy zjeździe pod ziemię. Często jednak zdarzają się jeszcze katastrofy przy zjeździe, urywa się np. lina stalowa, na której umocowana jest szala i wówczas dziesiątki ludzi tracą życie. (Historja górnictwa zna takie wypadki w ostatnich latach).

Z t. zw. podszybia (czyli stacji na pewnej głębokości) idą w różnych kierunkach chodniki, prowadzące do pokładów węgla. Służą one do komunikacji, a więc przewozu węgla od t. zw. przodka czyli miejsca, gdzie górnik pracuje do podszybia, skąd się go potem wydobywa na powierzchnię ziemi — i dla celów wentylacji.

Różne są systemy wydobywania węgla. Dawniej dobywano węgiel na t. zw. „rabunek“, tj. górnik wybierał dużą par-

tję węgla, wskutek czego powstawała duża komora. Po zupełnym wybraniu węgla z niej, porzucano puste miejsce, przenosząc się w inne. Tymczasem niepodparta komora zawałała się, powodując znaczne straty węgla. Zawałenie się większej przestrzeni w kopalni powodowało różne katastrofy na powierzchni ziemi, ziemia bowiem w tem miejscu również zapadała się często, niszcząc plony i mienie ludzkie. Dziś sprawy te reguluje dosyć szczegółowo prawo górnicze. Roboty górnicze wykonuje się planowo, z wyrachowaniem, skutkiem czego zyskuje się na ilości wydobywanego węgla i bezpieczeństwie w pracy.

Dzisiaj eksploatuje się wnętrza ziemi w ten sposób, że po wybraniu z pewnych partii węgla, pustą komorę czyli „filar“ — w języku górniczym „zamula się“, tj. wypełnia piaskiem z wodą. Woda odchodzi specjalnymi rurami, zaś piasek osadza się i podtrzymuje strop, który wskutek tego nie zapada się. Zabezpiecza to górników przy dalszej pracy i daje możliwość większego wyzyskania zapasów węgla. Tę „płynną posadzkę“ tłoczą specjalne maszyny rurami pod dużym ciśnieniem pod ziemię.

Przy pracy swej posługuje się górnik prócz kilofa łopaty — także szwidrem ręcznym lub maszynowym i materiałem strzelniczym. Urobiony węgiel przenosi się przy pomocy koni, lub lokomotywek benzynowych albo elektrycznych. Oświetle-

nie przy pracy daje górnikowi lampa karbidowa lub benzynowa systemu Davy'ego, t. zw. lampa bezpieczeństwa. Posługując się nią tam, gdzie pojawiają się łatwo zapalne gazy. Gazy bowiem stanowią największe niebezpieczeństwo dla górnika. Zazwyczaj są one niewidoczne i bezwonne. Wystarczy niewielki procent metanu np. w powietrzu, by nastąpiła eksplozja skutkiem zapalenia się gazu od lampki górnika, która zamienia całą kopalnię w perzynę, a wielu górników traci życie. Mamy też przykłady całego szeregu wypadków wybuchów w kopalniach właśnie z powodu pojawienia się gazów wybuchowych a najczęściej gazu metanu łatwo zapalnego, a z powietrzem tworzącego gaz (mieszanie) o ogromnej sile wybuchowej. Tam więc, gdzie znajdują się gazy, stosuje się środki ochronne jak lampy bezpieczeństwa, używanie specjalnego materiału strzelniczego z zapalnem elektrycznym i stosuje się system wentylacyjny. Dla przewietrzenia kopalni ustawia się duże wentylatory, które wprowadzają odpowiednią ilość świeżego powietrza ze „świata“ do kopalni. Prócz tego każda kopalnia zaopatrzona jest w kilka wielkich urządzeń pompowych, które wydobywają wodę zaskorną, zbierającą się wszędzie w kopalni i wypierającą na powierzchnię ziemi. Od sprawności pomp zależy w dużym stopniu bezpieczeństwo kopalni. W niektórych kopalniach przypływ wody jest tak duży, że gdyby pompy przestały na kilkanaście minut pracować — cała kopalnia zostałaby zatopiona.

Wydobyty na powierzchnię węgiel jest jeszcze nieczysty, bo zmieszany z pi-

skiem, iłem i niejednostajnej grubości. Dlatego też po wydobyciu go na powierzchnię ziemi idzie do odpowiedniej płuczki, gdzie się go wymywa, a następnie do sortowni, gdzie ulega przesortowaniu na odpowiednie gatunki jak np. kostka I, II, orzech I, II itd. Z sortowni ładuje się węgiel na wagony kolejowe (lory) i wysyła na miejsce przeznaczenia.

Nie wspominałem tu o kopalniach t. zw. odkrywkowych, które powstają tam, gdzie węgiel wychodzi na powierzchnię ziemi i niegłęboko pod nią leży. Wówczas odpadają wszelkie kosztowne urządzenia nadziemne, bo do wnętrza kopalni dostaje się górnik sztolnią tj. chodnikiem wprost ze świata w głąb ziemi. Odkrywek takich mamy kilkanaście w Zagłębiu Dąbrowskim i Poznańskim, gdzie się znajduje węgiel brunatny.

Jasną jest rzeczą, że praca górnika bezpieczna nie jest. Na każdym kroku czyha na niego niebezpieczeństwo i śmierć. To ciągłe zagładanie w oczy śmierci wytwarza w kopalni specjalną atmosferę zabobonu — sprawia, że górnik staje się przesadnym. Wierzy on w legendy i podania. Z ułtowaniem i lękiem idzie do swej pracy — jest zwykłym małowównym, chmurny a szczerzy i prosty.

Dziwny to świat i zupełnie odrębne jest życie kopaczy — tych ludzi — kreków; umieją oni cenić życie, umieją się niem radować i pojmują je na swój sposób. I ci to ludzie podziemni walczą obecnie o swe prawa i byt przed zakusami kapitalistów.

Inż. Ed. B.

—:—

INŻ. EDWARD B.

## Latające ambulanse.

Lotnictwo nadaje się doskonale do celów sanitarnych, jest bowiem najszybszym z dotąd znanych i najmniej męczącym środkiem komunikacji, a wiemy, że ogromna ilość ludzi umiera właśnie z powodu bądźto spóźnionej pomocy lekarskiej, bądźto na skutek niewygodnej, długiej drogi do szpitala.

Chęć ratowania ludzi od śmierci i niemiernego cierpienia, naprowadziła ludzi na myśl użycia lotnictwa do swoich celów. Już w roku 1785 Dr. Pilatre Rozier, nie mając jeszcze samolotu, starał się zastosować do celów sanitarnych balon, — w 125 lat później Holender de Mooy marzył o samolocie sanitarnym, wreszcie w r. 1912 pierwszy plan takiego samolotu narysowała lotniczka Helena Dutrien, a o zbudowanie go troszczył się Dr. Duchanssoy.

Właściwym jednak twórcą lotnictwa sanitarnego jest dopiero Dr. Chassaing. Pracował on w roku 1893 długi czas jako lekarz w pociągu sanitarnym i był świadkiem częstych wypadków śmierci w drodze ciężko rannych żołnierzy, niezdolnych do wytrzymania długiej podróży. W r. 1917 wybudował on poraz pierwszy w płatowcu kablny na dwóch chorych leżących, w roku 1918 ulepszył swój pomysł, zastosowawszy boczną ścianę, wysuwaną przy wkładaniu rannych.

Szerszego zastosowania lotnictwo sanitarne na Zachodzie w czasie wojny światowej nie osiągnęło. Dopiero w r. 1920 zrobiło ono duży krok naprzód. W znacznej mierze przyczyniły się do tego korpusy okupacyjne francuskie w Szwajcarii i Maroku, które prowadziły tam ciągłe walki z krajowcami. Kiedy w roku 1921 placówki francuskie w Syrii były tak zasypane śniegiem, że można się było dostać do nich tylko drogą powietrzną, samoloty zastosowano do przewożenia rannych. — W ciągu roku przewieziono do szpitali około 800 potrzebujących pomocy przez zaprowadzenie stałej komunikacji ze szpitalami, dzięki czemu 6 płatowców w ciągu 50 minut przewoziło 18 chorych na przestrzeni 80 kilometrów. Najdłuższa droga, jaką samoloty sanitarne jednorazowo odbywały w roku 1920 i 1921, wynosiła 250 km.

Obecnie Francja nie ustaje w pracy

nad lotnictwem sanitarnym; ma ona już już zdecydowany projekt działania w kierunku jego rozwoju.

Z krajów europejskich za przykładem Francji poszły: Anglja, Niemcy, Włochy, Hiszpanja, Holandia, Szwecja i Polska. — Lotnictwo sanitarne w tych krajach stoi jednak nisko i jedynie o stanie jego w Polsce, w Niemczech, w Anglii i w Ameryce warto coś powiedzieć.

W Polsce specjalnie sprawą lotnictwa sanitarnego zajmuje się powstały w roku 1923 Komitet Lotnictwa Sanitarnego, który obecnie po przyłączeniu się do Ligi Obr. Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa, działa jako jej sekcja. Samolotów, specjalnie dla celów sanitarnych zbudowanych, posiadamy około pięć i tak: dwa samoloty firmy Hewriot na jednego leżącego chorego, dalej dwa takie same przystosowane do startowania i lądowania na niewygodnych terenach oraz karetko-samolot Breguet'a na dwóch rannych i sanitariusza. Oprócz tego jeden samolot typu „Albatros“, zastawiany do transportu chorych. W tej chwili zupełnie gotowy do służby jest tylko jeden samolot, który tymczasem będzie obsługiwał garnizony wojskowe znajdujące się w promieniu 100 km. od Warszawy; zamówienia na samolot będą kierowane do lekarza dyżurnego w szpitalu wojskowym.

W projekcie jest utworzenie na wzór Francji ośrodków chirurgicznych w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu; na obsłużenie tych ośrodków potrzeba 15 samolotów. Mamy ich teraz tylko pięć, ale musimy mieć więcej. — Liczne wypadki śmierci, wywołane często jedynie brakiem szybkiej pomocy lekarskiej, przemawiają za koniecznością rozwoju lotnictwa sanitarnego w Polsce więcej, niż na Zachodzie, gdzie przy dobrym stanie dróg i dużym rozgałęzieniu koleji ratunek w razie choroby jest łatwiejszy.

Niemcy specjalnie sanitarnych samolotów nie mają — w czasie wojny przewozili oni rannych na noszach, przytwierdzonych do górnej powierzchni skrzydeł zwykłych płatowców bojowych. — Obecnie wszystkie płatowce niemieckie są tak wyposażone, że w każdej chwili mogą być dostosowane do potrzeb sanitarnych, a niektóre nawet i teraz przewożą chorych.

Ameryka także posiłkowała się jedynie płatowcami bojowymi; rannych umieszczano na miejscu obserwatora, w pozycji siedzącej, co było bardzo niewygodne i nieraz wprost niemożliwe.

Anglja używa, zwłaszcza dla komunikacji z koloniami, dużych płatowców, tak zwanych „ambulansów latających“, w których kablinie mieści się ośmiu rannych, lekarz i sanitariusz.

Widzimy więc, że lotnictwo sanitarne najwyżej stoi we Francji — Francja też najwięcej przyczynia się do tego, że zgodnie z marzeniem Chassaing'a „przyjdzie czas, gdy samolot, który dotychczas niósł mord i pożogę, przyniesie ludzkości zdrowie i ocalenie“.

## OGŁOSZENIA

### Na Święta!

Największy wybór wszelkich wędlin czysto wieprzowych codziennie świeżych oraz kiełbasy agramskiej i mazurskiej poleca firma  
**KAROL SZYPA, Lwów, Krakowska 26**

### Spółdzielnia Introligatorów

z ogr. odpow.

we Lwowie ul. Bourlarda 1. 2.

Tel. 57-25

### Na święta!

Największy wybór  
**Porcelany, Kryształów, Chińskiego srebra Fregeta, Alpaki i wyrobów Pacykowskich poleca najtaniej firma**

**Kazimierz Lewicki**

Lwów, pl. Marjański 10.

Ceny znacznie niższe są uwidocznione w 12 oknach wystawowych.

### Nowo utworzony Magazyn Obuwia Marji Pstruchowej

Lwów, ul. Halicka 11.

poleca obuwie wszelkiego rodzaju: męskie, damskie, dziecięce, obuwie domowe, kalosze, śniegowce i t. p.

— Ceny reklamowe niskie. —

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**WYTWORNIA FIRANEK**, kap. i najnowszymi robotami filetowymi, R. HAFTKA, ul. Kopernika 17, l. p. tel. 46-56, poleca swoje wyroby najtaniej, (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. Firanki filetowe od zł. 26.50. UWAGA. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 115

**Ważne dla miłośników i posiadaczy gramofonów**. 30 płyt miesięcznie za 5 zł. pierwsza wypożyczalnia i sprzedaż płyt oraz gramofonów „OLIMPIA“ Lwów, plac Strzelecki 12 a. (róg ul. Grodzkiej) Telefon 13-33. Na zabawy i przyjęcia domowe, wypożycza się gramofony i płyty na dni pojedyncze. — Przyjmuje się gramofony do naprawy. 34

**LAMPY NAFTOWO-GAZOWE** i wszelkie przybory poleca „LUX“ Lwów, Akademicka 14.

**PRZEPIĘKNE PŁASZCZE DAMSKIE**, kostiumy, suknie i t. p. sprzedajemy w tym sezonie po bardzo niskich cenach **JAKOB POSAMENT**. Lwów, ul. Akademicka 2, (Hotel George'a).

### PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

**ZA DARMO CHODNIKI**. Pozbierz odpadki materiałów, pozyskaj, przynieś do Tkali Kąwaty, Ossolińskich 10. 62.

**PRALNIA, LEGJONÓW 37**. Wspaniałe wyprany kołnierzyk 18 gr., pół sztywny 15 gr. Ubranie chemicznie czyszczone zł. 6.—. Kostium zł. 6.— i t. p. poleca: **PRALNIA, LWÓW, LEGJONÓW 37**. 54

**DZIECI!** Już dostaliśmy prześliczne wiosenne **OBUWIE**. Ceny bardzo niskie **AL-SA-DO**. Jedyny magazyn obuwia dla dzieci i młodzieży. **LWÓW, SYKSTUSKA 19**.

**PRACOWNIA OBUWIA JAN MUSZYŃSKI**, Lwów ul. Bernardyńska 3, lub Wałowa 23, wykonuje wszelkie obuwie sportowe, luksusowe, spacerowe, jakoteż warstat reperacyjny po cenach bardzo niskich, oraz śniegowce i kalosze. 60.—

### MEBLE I SPRZĘTY

**NIE WYRZUCAJcie SWOICH PIENIĘDZY**, kupując tandetę sklepową, lecz kupując u źródła. Firma **SANDKER** wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnej gotunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otmiany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne, wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich i dogodn. spłatach. — Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę **SANDKER**, Leona Sapiehy 34, tel. 77-53.

**ZANIM** zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA**, Lwów, **KOPERNIKA 23** Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na dwa lata **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 181

**FERD. SCHNEIDER**, Pracownia art. meblarska, Lwów, ul. Lyczakowska 27. Wykonuje meble w nowoczesnym stylu. Listy z najwyższym uznaniem od **JWP**, Alfreda hr. Potockiego w Łańcutcie, od **JWP**, Dr. Demjanowskiego we Lwowie i t. d. **F. SCHNEIDER**. 69

**WIĘDZKA** pracownia tapicersko-dekoracyjna **JAN ORTNER**, Lwów, Sykstuska 41, tel. 92-79. Posiada na składzie: meble klubowe, salonowe, tapczany, nowoczesne fotele w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych.

### RÓŻNE

**GLUCHOTA**, szum, cieknięcie uszu uleczone. Zadzajcie bezpłatnej, pouczającej broszury. — Adres: „EUFONJA“ Liszki.

### Prenumerujcie

„Dziennik Ludowy“!

## 20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbnym

### „SALFERS“

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS“

**Perfumerja S. FEDER**

Lwów, Sykstuska 7. 88

Uwaga! Przy zakupie 5 nożyków za okazaniem niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis!

## Wolne posady i miejsca pracy.

### ZAWODY KWALIFIKOWANE.

Lwów.

**DWIE KIELNERKI** do mleczarni w miejscu kąpielowym poszukiwane. Wiadomość: Piłchowska 7 u Horodyńskich.

**FRYZJER** damski i fryzjerka potrzebni. Wiadomość: „A la Garçon“, Gródecka 51.

**FRYZJERKA - PRAKTYKANTKA** potrzebna. Wiadomość: Fryzjer damski Habermann — Mikołaja 3.

**CZELADNICY FRYZJERSCY** potrzebni. Wiadomość: Fryzjer, Gródecka 44.

**FRYZJERKA - PRAKTYKANTKA** potrzebna. Wiadomość: Fryzjer damski Drucker — Rutowskiego 24.

**FRYZJER - POMOCNIK** potrzebny. Wiadomość: Häusler — Gródecka 49.

**MANICURYSTKA** potrzebna. Wiadomość: Marcinów, Kulparkowska 3.

**MANICURYSTKA** potrzebna. Wiadomość: „Kazia“, pl. Marjański 5 — Galeria Marjańska.

**MANICURYSTKA** potrzebna. Wiadomość: Załuski, Skarbowska 23, Fryzjer.

**HARMONISTA** potrzebny. Wiadomość: Pokój do śniadań, Krebs - Patoka, Batorego 7.

**KRAWCZYNI - PODRĘCZNA** potrzebna. Wiadomość: B. Kindler, Akademicka 28.

### Zamiejscowe.

**KOWAL i DOZORCA** do dworu na ordynarję potrzebni. Wiadomość: Warszawa, Al. Ujazdowskie 18 m. 16, Zarząd majątku Brwinów.

**OGRODNIK i PISARZ** potrzebni. Wiadomość: Majątek Siedziów p. Sobienie Jeziory.

### SLUŻBA DOMOWA:

Lwów.

**KUCHARKA** potrzebna. Wiadomość: Potockiego 50 od 1—3.

**PANIENKA** na wyjazd od 1 kwietnia potrzebna. Wiadomość: Wolność 7, lewy parter od 3—4.

**PANNA** do niemowlęcia potrzebna. Wiadomość: Altschüller, Koralska 4.

**SLUŻĄCA** do wszystkiego potrzebna. — Wiadomość: Hahn, Gołąba 12.

**SLUŻĄCA** do wszystkiego potrzebna. — Wiadomość: dr. Szajowicz, Asnyka 10 II p.

### RÓŻNE.

Lwów.

**DZIEWCZYNA** do nauki potrzebna. — Wiadomość: Salon mód, Akademicka 16.

**CHŁOPAK - PRAKTYKANT** do restauracji potrzebny. Wiadomość: Engelkreis, Kopernika 32.

## NAJPRZYJEMNIEJSZYM UPOMINKIEM

### NA ŚWIĘTA

## JEST PIWO LWOWSKIE!

**EKSPORTOWE jasne**

**MARCOWE jasne**

**BAWARSKIE ciemne** (powójnie słodowe)

**PORTER IMPERIAL czarne**

**BOCK ciemne lekkie.**

# Nieudały zamach.

Niedawno donosiliśmy, że sanacyjny chłopek ze Spytkowic, niejaki Sułocha, napisał do pos. Gwiżdża z sanacji o swym zamiarze otrucia pos. Witosa „za skromnym wynagrodzeniem“. Sprawa oparła się o prokuraturę, Sułochę podobno nawet aresztowano. Ale obecnie pos. Witos otrzymał nast. pismo:

Prokurator Sądu Okr. w Wadowicach dnia 10 marca 1932 r. IV. Dz. 122/32.

Do  
P. Wincentego Witosa  
posła na Sejm  
w Wierchosławicach,  
poczta loco.

W myśl art. 70 kpk. zawiadamiam Pana, jako pokrzywdzonego, iż dochodzenie

przeciw Wojciechowi Sułosze, zamieszkałemu w Spytkowicach Nr. 106, o zbrodnie gwałtu publicznego przez niebezpieczne pogroźki z § 99 uk. zostało umorzono.

Zarazem oznajmiam, że może Pan w terminie tygodniowym od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia zwrócić się za pośrednictwem Prokuratora Sądu Okręgowego w Wadowicach do Sądu Apelacyjnego w Krakowie o zezwolenie na popieranie oskarżenia jako oskarżyciel posiłkowy.

Podanie powinno być podpisane przez adwokata.

Prokurator Sądu Okręgowego.

Sprawa od początku wyglądała bardzo podejrzanie. Teraz ją umorzono. Zachodzi przeto pytanie, czy wogóle istniał taki list z pogroźkami, skoro wszelkie dochodzenia umorzono? Jeżeli list taki istnieje, a nie pisał go Sułocha, to kto jest jego autorem? — Czy znowu mamy do czynienia z „nieznanym“ sprawcą?

Oczywiście poseł Witos nie będzie w tej sprawie oskarżycielem „posiłkowym“.

# Puchy i jaja „imieninowe“.

Ze wszystkich stron kraju donoszą, że tegoroczne „uroczystości“ imieninowe — świeciły tak przerażającymi pustkami, że przykro było patrzeć na tak szybko minioną przeszłość. Sie transit gloria mundi. — Przeszło, minęło i żadne wysiłki podskawkiewiczów nic już nie pomogą.

W Krakowie wystawiono w teatrze na tę imieninową galówkę „legionową“ sztukę „Virtuti Militari“. Mieszkańcy Krakowa tak dokumentnie zbojkotowali to przedstawienie, że na sali było zaledwie kilka osób z posłem i wiceprez. miasta Duchem na czele. Nie przyszła nawet ta publiczność, która zwykła korzystać z darmowych biletów. Ten żywiołowy, a jakże zdrowy odruch społeczeństwa, jest wymownym przejawem. Piatiletka pomajowej radosnej twórczości się skończyła. Trzeba teraz walczyć z jej przerażającymi skutkami.

W uzupełnieniu podanych przez nas wiadomości o aresztowaniach „imieninowych“ warto dodać, że w Bydgoszczy 1. Żnlinie doszło w dniu „imienin“ do burzliwych demonstracji.

W Bydgoszczy podczas wieczornego „imieninowego“ capstrzyku tłum obrzucał jajami maszerujący oddział „Strzeleca“. Nazajutrz demonstrowano w różnych punktach miasta. Większe manifestacje odbyły się na pl. Teatralnym i pl. Wolności. Policja dokonała szeregu aresztowań. W Żnlinie doszło do zajść na akademii ku czci ministra spraw wojskowych. Prelegentów obrzucono jajami. Akademię przerwano.

## Mały fejleton.

# SEN FORDA

Demonstracje bezrobotnych, szturm do bram fabryk, interwencja policji... strzały, krzyki, wrzaski, trupy, ranni... to są jednak męczące rzeczy!

W swym pałacu w Detroit ostatecznie zasnął p. Ford. Cóż poradzić? Kryzys! Nikt aut nie kupuje, trzeba robotników redukować! Zarobiło się, bo zarobiło się, ale dokładać do fabryki?

Fordowi przedstawił się w swej nowej roli p. Ivar Kreuger.

— Jakże się przyjacielu zapatrujesz na „fordyzm“?

— Co takiego? „Fordyzm“?

— No jakżeż? Przecie w ksiązkach, w niezliczonych artykułach ty i twój agitatorzy robili z ciebie odnowiciela kapitalizmu. Z kapitalizmu „grabiącego“ miałeś stworzyć kapitalizm „twórczy“!

— Idź do diabła Ivarze z temi wspomnieniami!

— Właśnie już u niego jestem i czekam na ciebie z resztą kompanji, byś nam nareszcie przekonywająco wyjaśnił, jaka jest istotna różnica między twoim kapitalizmem „twórczym“, a naszym „grabiącym“? Za życia nie mogliśmy się porozumieć! Ty twierdziłeś, że my wyzyskujemy robotników ponad wszelką miarę i tą drogą osiągamy wielkie zyski, a ty racjonalizowałeś pracę, zrobiłeś z robotników dodatek do swoich maszyn i sprzedawałeś im swoje maszyny na raty, ściągane przy wypłacie zarobków. Twoi robotnicy jeździli własnymi „fordami“, póki mieli pracę, a teraz rozwalają ci bramy fabryk, bo nie mają co jeść!

— Ivarze! Ty robiłeś tylko zapalki, coż ty możesz się znać na wytwarzaniu masowym aut i traktorów?

— Zapalki — kochany Fordzie — robili robotnicy pod nadzorem majstrów, a ja robiłem wielkie interesy, prawie tak samo wielkie, albo może nawet większe, niż ty. Kupowałem banki, udzielałem pożyczek państwu; zająłem się zapalkami, bo żelazo, naftę, węgiel, wełnę, bawełnę, miedź, kawę itd. objeli twoi rodacy amerykańskie, a ostatecznie i biedny szwed chce na cemem zarobić!

— Ivarze czego chcesz odemnie, odczep się!

— Tak łatwo nie pójdzie! Twój rodak Eastman, „król kodaków“, który też strzelił sobie w łeb, ma też do ciebie pretensję! Nabierałeś nas swoimi kawałkami o zmartwychwstającym nowym kapitalizmie „twórczym“ a teraz wykrecaś się!

— Cóż jestem winien, wybuchł kryzys światowy i moje plany wzięły w łeb.

— No bratku! Nie rób z nas warjatorów! Kryzys przygotowaliśmy wszyscy razem swoimi nowymi metodami zmechanizowanej pracy, by zarabiać 100 na 100. Razem doprowadziliśmy do tego, że robotnik stał się dodatkiem do maszyny i teraz mamy bezrobotnych robotników i bezrobotne maszyny. Lenin szelma stoi obok mnie i podpowiada mi, że ty jesteś pierwszym autorem tego odnowienia kapitalizmu.

— Ivarze, zgubcie się razem ze swym Leninem i zostawcie mnie w spokoju.

— Spokoju będziesz miał dość po śmierci. Lenin powiada, że on tak samo iabrał się, jak my, tylko od innego końca.

— Cóż to jakieś śmiechy tam u was wesołe?

— To nadają radio z wyższych regionów. Tam Marx, Jaures, Adler, Diamant i reszta tej socjalistycznej bandy kładzie pasjansy i śmieją się, bo wychodzi im raz po raz, że ty też nie skończysz własną śmiercią!

Ford zbudził się, złany zimnym potem i nie zasnął już do rana, a rano każał wezwać lekarza...

T. H.

**Prenumerujcie Dziennik Ludowy!**

# Na froncie walki o tania elektryczność.

WARSZAWA. (Tel. wł.). W Piotrkowie utworzony został międzymiastowy komitet dla akcji o tania elektryczność, obejmujący swą działalnością miasta Częstochowę, Kielce, Radomsk, Piotrków, Tomaszów i okolice tych miast.

Przedstawiciel tego komitetu p. Stawski przybył do Warszawy w celu nawiązania łączności z międzyzwiązkowym komitetem obrony konsumentów elektryczności w Warszawie, oraz omówienia spraw, związanych z bojkotem elektrycznym.

Tematem rozmów była sprawa in-

terwencji przedstawicieli wszystkich walczących miast u władz centralnych, które nie zajęły stanowiska w zatargu pomiędzy elektrowniami a konsumentami z Piotrkowa, Częstochowy, Kielce, Radomska i Tomaszowa. Przedstawiciele tych miast, wespół z Warszawą będą się domagali nowelizacji ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o zmianie cen za elektryczność. Chodziłoby mianowicie o możliwość powoływania komisji do ustalenia ceny za prąd w każdym wypadku stwierdzonej zmiany warunków produkcji oraz warunków gospodarczych kraju.

—:—

# 20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbny

„SALFERS“

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS“

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. 88

Uwaga! Przy zakupie 5 nożyków za okazaniem niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis!

# Samobójstwo inż. Wyleżyńskiego.

WARSZAWA. (tel. wł.) W hotelu sejmowym przy ul. Wiejskiej, mieszkał inżynier Konrad Wyleżyński. Wczoraj przedpołudniem służba zastała Wyleżyńskiego w wannie nieżywego. Z dochożden okazuje się, że Wyleżyński popełnił samobójstwo ponieważ znalazłono w toalecie odorekone kurki od gazu.

Wyleżyński mieszkał przed wojną we Lwowie

wie odzie zajmował się sprawami naftowymi i do spółki z obecnym generałem Litwinowiczem prowadził biuro techniczne. Pracownikiem w tem burze był też obecny minister poczty i telegrafów Boerner.

Podczas wojny Wyleżyński służył w Legionach, poczem osiadł w Warszawie. W mieszkaniu jego znaleziono 6 listów do rodziny i przyjaciół.

# Tragiczna śmierć polskiego marynarza.

GDYNIA. (Pat.) Kapitan statku „Dar Pomorza“ depeszuje że wczoraj rano uczeń szkoły morskiej Stefan Stefanik spadł z masztu i poniósł śmierć na miejscu. Statek „Dar Pomorza“ z powodu tragicznego wypadku zawinął do Hawru, gdzie będzie oczekiwał dalszych zarządzeń. Rodzina ofary wypadku została już powiadomiona i zabierze ciało do Zamościa.

## 23 OFIARY ZAWODÓW SPORTOWYCH.

AMSTERDAM. Zawody sportowe, zorganizowane przez yach-klub na wyspie Jawie, zakończyły się w tragiczny sposób. Dwa jachty zatopione wskutek zderzenia się na pełnym morzu. 149 osób znalazło się w wodzie. Z liczby tej uratowano 26, utonęły zaś 23 osoby.

# Strajk teatralno - kinowy w Paryżu.

PARYŻ. (Pat.) Lokaut teatrów paryskich zapowiadzany na 29. bm. przybiera coraz szersze rozmiary. Wczoraj przyłączyły się do akcji kinoteatry, music-halle, cyrki, sale koncertowe, kabarety artystyczne oraz dancingi.

Wysłano do ministra Flandria delegację, która w imieniu przeseń teatralnych domagała

się obniżenia podatku państwowego i zniesienia opłat pobieranych na rzecz biednych. Minister obiecał poprzeć akcję zmierzającą do obniżenia podatku państwowego od widowisk dla przedsiębiorstw I. kategorii z 5 proc. na 2 i pół proc. a dla przedsiębiorstw II. kategorii z 2 i pół proc. do 2 proc.

# Ofiara eksplozji gazu w Stryju.

STRYJ. (Pat.) W tut. szpitalu powszechnym zmarł budowniczy Leon Witz, w wieku lat 65 wskutek odniesionych podczas „wybuchu“ gazu ziemnego w jego mieszkaniu poparzeń.

Należy zaznaczyć, że mieszkanie Witz'a, nie

miało wogóle instalacji gazowej, a uchodzący z uszkodzonej rury gaz, dostał się do mieszkania Witz'a z zewnątrz. Zmarły osterocił córke i dwu synów.

—:—



**Nasiona E. FREEGE**  
gospodarcze,  
warzywne,  
kwiatowe.  
NARZĘDZIA OGRODNICZE.  
Lwów, Trybunalska 3.  
Tel. 55-70.

# Korpus ochotniczy do walki z Rosją Radziecką.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Z Berlina donoszą: Komunistyczny organ „Welt am Abend“ podaje, że rosyjskie grupy antysowietyczne w Niemczech przeprowadzają od kilku tygodni rejestrację i ćwiczenia ochotników zgłaszających się do walki z ZSSR. na Dalekim Wschodzie, przyczem byli żoł-

nierze ciężkiej artylerji i lotnictwa mają być natychmiast odtransportowani. Pierwszy taki transport, jak wiadomo, odjechał już na Daleki Wschód przed trzema tygodniami z Gdyni.

Przygotowania te wśród emigrantów rosyjskich w Niemczech są podobno częścią wielkiej akcji, mającej na celu utworzenie rosyjskiego korpusu ochotniczego do walki z Rosją Radziecką pod dowództwem atamana Siemionowa. Podobno takie same oddziały mają być wysłane na Daleki Wschód również z Francji, Czechosłowacji i Jugosławji.

# Bezrobocie w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 355 tysięcy bezrobotnych zarejestrowanych w całej Polsce, bezrobocie w w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 16.174 bezrobotnych, hutnicy w metalu — 5.083, szklarze — 2.447, metalowcy — 34.409, włókiennicy — 30.269, robotnicy budowlani — 40.807, pracownicy umysłowi — 88.989.

Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 154.005 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 147.945 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 4.961 osób, przez 2 dni — 15.222, przez 3 dni — 51.036, przez 4 dni — 43.669, przez 5 dni — 32.332 osoby.

# Sprawa kradzieży 150.000 złotych w kasie stacyjnej we Lwowie.

## Rehabilitacja urzędnika kolejowego Jana Jeża.

Swego czasu w połowie grudnia 1931 r. policja na podstawie fałszywych przesłanek bez należytego zbadania, szukając za sprawcami kradzieży 150.000 zł. w Kasie stacyjnej przed przeszło dwoma laty, przyaresztowała urzędnika kolejowego Jana Jeża, a to głównie na tej podstawie, że tenże ma domek na Lewandówce.

Bardzo ścisłe i dokładne śledztwo sądowe stwierdziło jednak, że podejrzenia policji były bezpodstawne, że niema żadnych dowodów winy oskarżonego Jana Jeża, że wobec tego wyrządzono ogromną krzywdę temu urzędnikowi kolejowemu, zwłaszcza, iż we wszystkich dziennikach podano go jako owego sprawcę.

Sędzia śledczy postanowieniem z 2 marca 1932 III S. 19/31 umorzył śledztwo w tej sprawie, albowiem „nie dostarczyło ono żadnych dowodów winy oskarżonego“.

Okazało się, że oskarżony jeszcze na parę lat przed datą owej kradzieży był właścicielem parceli i domu mieszkalnego na Lewandówce, że domek ten sprzedał i wybudował na sąsiedniej parceli nową, zaciągawszy dosyć znaczne długi,

czego niestety organa policyjne nie badały i na podstawie plotek spowodowały przyaresztowanie i śledztwo przeciwko Janowi Jeżowi, który jednak nie miał nic wspólnego z powyższą kradzieżą.

Należałoby wyrazić życzenie pod adresem władz policyjnych, ażeby z większą ostrożnością i oględnością szafowały dobrem imieniem i wolnością obywateli, a zwłaszcza urzędników.

### Do P. T. Prenumeratorów!

Do wczorajszego numeru dołączyliśmy czeki P. K. O., zapomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 142.176 prenumeraty za miesiąc kwiecień 1932.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową 5 zł. 50 groszy.

O ile kwota należna za prenumeratę nie wpłynęła do nas do dnia 10-go kwietnia 1932 roku — w dniu tym wstrzymamy dalszą wysyłkę numeru. ADMINISTRACJA.

## Kronika.

Lwów, 24 marca 1932

### TEATR WIELKI:

Niedziela o 7.30 Opera.  
Poniedziałek o 3.30 „Ludzie w hotelu”.  
Poniedziałek o 7.30 „Dziady”.  
Wtorek o 7.30 „Ludzie w hotelu”.  
Sroda o 7.30 „Dziady”.  
Czwartek o 7.30 Opera.  
Piątek o 7.30 „Ludzie w hotelu”.  
Sobota o 7.30 „Dziady”.  
Niedziela o 3.30 „Ludzie w hotelu”.  
Niedziela o 7.30 „Dziady”.

### TEATR ROZMAITOŚCI:

Niedziela o 7.30 „Mezaljans”.  
Poniedziałek o 3.30 „Szczęście od jutra”.  
Poniedziałek o 7.30 „Mezaljans”.  
Wtorek o 7.30 „Mezaljans”.  
Sroda o 7.30 „Mezaljans”.  
Czwartek o 7.30 „Mezaljans”.  
Piątek o 7.30 „Szczęście od jutra”.  
Sobota o 7.30 „Mezaljans”.

### TEATR NOWOŚCI:

Niedziela o 8 „Królowa nocy”.  
Poniedziałek o 4 „Królowa nocy”.  
Poniedziałek o 8 „Królowa nocy”.  
Wtorek o 8 „Królowa nocy”.  
Sroda o 8 „Królowa nocy”.  
Czwartek o 8 „Królowa nocy”.  
Piątek o 8 „Jasnowłószy cygan”.

**PROPAGANDA.** Wszyscy, którzy biorą udział w propagandzie za „Dziennikiem Ludowym”, zbiorą się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 6.30 wiecz., w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21.

Sprawy bardzo ważne. — Obecność wszystkich konieczna.

**NOWY KIEROWNIK WYDZ. ŚLEDZCZ.** — Wczoraj przyjechał do Lwowa komisarz Wacław Mika z Łodzi, celem objęcia stanowiska kierownika Wydziału śledczego we Lwowie.

**BO KOBIETY SA...** Z kroniki wiemy, że nie wszystko złote, co sprzedaje się na ulicy, zwłaszcza we Lwowie. W grodzie tym powstał nawet fach „złotników” zwanych zecerami. Byli to jednak tylko mężczyźni, w ślad których wiodące poszły niewiasty, gdyż komunikat policji donosi, że Bandrowska Maria, lat 23, i Wojciechowska Anna lat 34, zam. Michała 7, w Zamarstynowie, zostały przytrzymane na gorącym uczynku usiłowanego oszustwa, sprzedaży przedmiotów metalowych za złote.

**WYSZŁA NA MINUTE.** Cichowska Helena, (Łazarza 8), wyszła na „chwilkę” do swej koleżanki Sitawskiej Jadwigi (Szewczenki 8). Drogo ją ta chwilka kosztowała, gdyż w tym czasie z przedpokoju skradziono jej piasecz wartości 500 zł.

**LICHTARZE** i wazę skradziono Poldeschowi Bernardowi, (Lyczakowska 97) wczoraj między godziną 19 — 20. Wartość przedmiotów wynosi 550 zł.

**PAJECZARZE** nawiedzili wczoraj strychy Borysa Jana (Potockiego 67), i Marij Słomskiej ((Wolnyńska 5). W obu wypadkach nie powiodło im się, gdyż zostali schwytani jeszcze z mokrym łupem. Są to Kachniak Jarosław bez m. zam. i Przysiężny Michał (Stroma 4).

**ASYSTA Z PRZESZKODAMI.** Nie lubi asysty Mykietyn Jan, jak również Somberecki Wł., zwłaszcza jeśli jest to asysta policjanta. Doświadczył tego posterunkowy pol. w chwili gdy usiłował wspomnianych odgrodzić na komisariatu, za kradzież tecki na pl. Gołuchowskich. Mykietyn mianowicie kopnął a Somberecki chciał palcami „oczyszczyć” posterunkowemu, asystę.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI:

**AUTOROM KORESPONDENCJI Z KALUSZA I DEMNI WYZNEJ.** Wszelkie korespondencje dotyczące życia politycznego i zawodowego, robotników, mogą być umieszczone tylko wtedy jeżeli są podane za pośrednictwem organizacji partyjnej czy zawodowej, a więc jeżeli są zaopatrzone odnośną stampila. Gwarantujemy nam to wtedy ściśleść podawanych informacji, a równocześnie mamy źródło, które w razie potrzeby (n. p. rozprawy sądowej), dostarczy nam materiału dla przeprowadzenia dowodu prawdy.

### Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Życie cuda i męka Chrystusa”.  
GRAZYNA: „Życie i męka Chrystusa”.  
KOPERNIK: „Król Królów”.  
LEW: „Król Królów”.  
MARYSIENKA: „Król Królów”.  
MIRAZ: „Cuda w górach Masabielskich” oraz „W krainie słońca”.  
OAZA: „Młoda młodzież” oraz „Pieśń Chevaliera”.  
PASAZ: Nieczynny z powodu rekonstrukcji.

## W szponach hazardu.

### Samobójstwa wśród finansjery warszawskiej. - Likwidacja „luksusowej rulety”.

W dniu wczorajszym udało się policji warszawskiej zlikwidować jedną z największych iaskin gry. Była to luksusowa ruleta mieszcząca się w 5-cio pokojowym lokalu przemysłowca Romualda Kwiatkowskiego, przy ul. Marszałkowskiej nr. 74.

Przy zielonym stałe policja aresztowała 30 graczy.

Szereg samobójstw znanych w stolicy kupców i handlowców zgranych w potajemnych szufleniach — skłoniły władze bezpieczeństwa do energicznej akcji.

Niebezpieczeństwo zdwoiło czujność i ostrożność pomysłowych inicjatorów rulety.

Nowa metoda polecała na tem. iż zmieniano co dwa dni lokale gry.

Gracze zaś zbierali się w oznaczonym punkcie lub w cukierni, skąd taksówkami przewozili ich organizatorzy do wonsylowanego „Monte Carlo”. Mimo tych pomysłowych ostrożności urząd śledczy wodził na trop tej organizacji.

Wczoraj późnym wieczorem do drzwi luksusowego mieszkania przemysłowca Kwiatkowskiego, zastukali wywiadowcy.

Ponieważ odmówiono otwarcia drzwi, policja użyła siły. Ruleta i sztony, oraz 30 osób przewieziono samochodami do urzędu śledczego.

Po wylegitymowaniu i odnowaniu graczy zwolniono, a organizatorów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za uprawianie niedozwolonego hazardu.

## Gdy zawodzą hamulce.

### Dlaczego opóźnił się pociąg do Stojanowa?

Wczoraj o godzinie 13.50 na dworcu głównym zdarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Oto przed odjazdem pociągu zwykle dołącza się lokomotywy po uprzednim zaopatrzeniu jej w paliwo i wodę.

Wczoraj więc o wspomnianej porze, lokomotywa zjeżdżała od stacji pomp by być spiętą z pociągiem odjeżdżającym na Stojanów. Maszynista jechał z szybkością, jaką jeździ się od stacji pomp „albo z remizy, szybkością, która

można umiejscowić na przestrzeni 10 metrów.

Tymczasem wskutek nagłego defektu hamulca, lokomotywa z siłą uderzyła w tabor, uszkadzając poważnie 7 wagonów.

Skutkiem zderzenia konduktor Cieślęcki z Kiwerc i Maria Korsan ze Lwowa doznali lekkich kontuzji, zaś wagony zostały tak uszkodzone, że nie nadawały się do jazdy i musiano zastąpić je innymi, przeto odeście pociągu na stacji ze znacznym opóźnieniem.

## Schody bez poręczy.

Roman Jarema z Przemysła wybudował w początkach roku 1930 nową kamienicę. Z powodu głodu mieszkaniowego, kamienica była zamieszkała jeszcze przed zainstalowaniem różnych koniecznych utensylii. Między innymi schody w kamienicy Jaremy, nie były zaopatrzone w poręcze.

Wskutek tego jeden z lokatorów a to ś. p. Dulicki, idąc w listopadzie 1930 r. schodami a

klątka schodowa była nieoświetlona, spadł na dół i zabił się na miejscu.

Sąd okręgowy w Przemyslu skazał Jarema na sześć miesięcy aresztu a sąd apelacyjny zmniejszył mu wczoraj tę karę do 3 miesięcy, i zawiesił jej wykonanie na lat 3.

Trybunałowi przewodniczył s. a. Bejnarów-wicz, powództwo tywilne zastępował dr. Gelb, a bronil dr. Peiner.

## „Drugi dzień nie miałam nic w ustach”.

### Dlaczego zaczęła kraść artystka filmowa?

Do sklepu galanterii francuskiej „Bijou” weszły wczoraj o południowej porze dwie elegancko ubrane panie, i zażądały pokazania biżuterii. Jedną z nich wybrała kolczyki, za które właścicielka sklepu zażądała 5 zł. Nieznajoma targowała się a gdy właścicielka nie opuściła ceny, obie kobiety opuściły sklep.

Ponieważ do magazynu „Bijou” często zachodzą „szopenfeldziarki” — przeto pomocnik handlowy Ziemiakowski, obserwując obie kobiety, zauważył że jedna z nich kolczyki schowała do kieszeni. Nie namyślając się długo Ziemiakowski przytrzymał ową kobietę, wyjął z jej kieszeni kolczyki i oddał obie kobiety posterunkowemu.

Po sprowadzeniu obu kobiet do komisariatu okazało się, że były niemi Chana Grossmann, która przed kilku dniami porzuciła męża w Bo-

lechowie i zamieszkała w Zamarstynowie przy ul. Nowej, 1. 17. oraz artystka filmowa Grenzbauerówna, z Tow. Filmowego „Paragon” w Katowicach.

Grenzbauerówna zeznała, iż była modniarką, a znalazzszy swą twarz fotogeniczną, wyjechała do Katowic, gdzie pracowała, jako statystka. Powróciwszy do Lwowa, nie mogła uzyskać nigdzie zajęcia, a odrażona przez oca, żonatego po raz wtóry — ostawiła się na bruku bez chleba.

„Zabrałam kolczyki — mówiła — bo drugi dzień nie miałam nic w ustach...”  
Po drodze jedna z wymienionych porzuciła jakieś papiery. Okazało się, że była to lista składek na rzecz rzekomo chorej Reitrowe i obie bowiem zbierały po sklepach i domach datki dochodzące 10 zł. na rzecz chorej, która istniała jedynie w ich fantazji.

## Zuchwałe włamanie w ul. Grodzickich.

Dzisiaj o godzinie 5-tej nad ranem został przytrzymany Serafin Władysław, bez mtejsca zam. który w towarzystwie dwóch nieznanymi osobników, włamał się do sklepu spożywczego Nisenbrucha Srnolda, przy ul. Grodzickich 6. Włamywacze na widok zbliżającego się posterunkowego porzucili łup a sami zaczęli uciekać.

Posterunkowy rozpoczął pościg za nimi i po uprzednim wezwaniu do zatrzymania się oddał w kierunku uciekających trzy strzały, które jednak chybiły. Dwaj włamywacze zdołali zbiec natomiast trzeci Serafina, zdołano przytrzymać.

## Korzystajcie wszyscy

### WYPOŻYCZALNI KSIĄŻEK

przy Księgarni Ludowej — Lwów, ul. Szajnochy 2.

Abonament: Dla członków Partji, Związków zawodowych i T.U.R. — 1 zł. miesięcznie, dla innych 1 zł. 50 gr.

Wielki wybór nowości.

## Sport robotniczy.

### Do robotniczych klubów sportowych w Polsce.

Zgodnie z uchwałami posiedzeń plenarnych Zarządu ZRSS, Sekretariat Generalny podaje do wiadomości, iż na dzień 9. i 10. kwietnia r. b. w Łodzi zwołany został IV. Kongres Z. w. Rob. St. Sport. Rzplitej Polskiej.

Zgłoszenia udziału w Kongresie przesyłać należy: 1. do sekretariatu LRSKO na adres: Wacław Zatkę, Łódź, ul. Kilińskiego 160, celem uzyskania kwater i 2. do Sekretariatu Generalnego, ZRSS, Warszawa, ul. Flory 1, m. 18, z podaniem ilości osób przyjeżdżających. Dokładne dane dotyczące kosztów, noclegów, karti kongresowych i t. p. ogłosi Sekretariat Gene-

ralny w dniach najbliższych. Udział w Kongresie mają prawo brać kluby, które wywiązały się całkowicie z obowiązków rejestracyjnych i składkowych.

Towarzysze! Po 3 latach spotykamy się ponownie na Kongresie, dla ustalenia linii postępowania i naradzenia się nad bolączkami sportu robotniczego. W tak ciężkiej dla proletariatu Polski chwili nie może zabraknąć żadnego przedstawiciela robotniczych organizacji sportowych.

Dr. Jerzy Michałowicz, sekr. gen.

## Wojskowy sąd doraźny we Lwowie.

Przez trzy dni, toczył się we Lwowie przy drzwiach zamkniętych, wojskowy sąd doraźny. Przedmiotem rozprawy było oskarżenie dwóch wojskowych o szpiegostwo. Sąd doraźny uznał się niekompetentny i przekazał całą sprawę do traktowania w postępowaniu zwy- czajnym. Szczegóły osłonięte są tajemnicą usta- wowa.

## 20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbnym

„SALFERS”

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS”

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. 88

Uwaga! Przy zakupie 5 nożyków za okazaniem niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis!

## Program radiowy

PIĄTEK, 25. marca.

- 11.45. Przegląd prasy krajowej.
- 11.58. Sygnał czasu, hejnał, oraz odczytanie programu na dzień bież.
- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.10. Komunikat meteorologiczny.
- 13.15. Komunikat gospodarczy.
- 15.20. Z życia polskich zespołów śpiewaczych.
- 15.25. Odczyt z cyklu dla maturzystów.
- 15.45. Głęboka penjańska oraz komunikat dla żeluzel trybaków.
- 15.50. Audycja dla chorych. 1) Pogadanka ks. Michała Rekasa. 2) Audycja Wielkoposna.
- 16.20. Audycja dla dzieci starszych.
- 16.55. Lekcja języka angielskiego.
- 17.10. „Tańce śmierci w malarstwie polskiem” wygł. dr. Marcelli Nalecz-Dobrowski.
- 17.35. Koncert religijny w wyk. Chóru Kościoła św. Augustyna w Warszawie, pod dyr. Antoniego Karnaszewskiego.
- 18.50. Rozmaitości.
- 19.10. Odczytanie programu na dzień nast.
- 19.15. „Z Lourdes na Podole” fejteton p. Bohdana Sadowskiego.
- 19.30. Wiadomości sportowe.
- 19.35. Płyty gramofonowe.
- 19.45. Prasowy dziennik radiowy.
- 20.00. Fejteton z Warszawy.
- 20.15. Polska muzyka religijna.
- 22.00. Dodatek do pras. dziennika radiowego.
- 22.05. Komunikat meteorologiczny.

## Rady gospodarcze.

### Jak tanio prać?

„Dobra Gospodyni” podaje następujący tan i łatwy sposób prania bielizny. Wziąć 80 dkg. mydła („Spolem”) pokrajonego i rozgotować w kilku litrach mlekkiej wody, następnie wlać w dużą balję i dolewać w dalszym ciągu tyle mlekkiej wody, żeby razem było około 56 litrów. Do tej ilości dodać 4 łyżki olejku terpentynowego i 6 łyżek amoniaku i dobrze wszystko wymieszać. Uważać trzeba, żeby terpentyna i amoniak wlewać do wody, nie za gorącej, tylko letniej.

Suchą bieliznę układać w wannie i polewać tym płynem, upychając rękami, żeby się dobrze zamoczyła. Tak namoczona bielizna trzeba trzymać 10 godzin i potem prać ją w tej samej wodzie nie dolewając. Starannie wycierając każdą sztukę bielizny, układać ją znnowo do wanny, polewając już wodą zupełnie czystą i gorącą bez mydła. Niech tak poleży godzinę. Później jeszcze raz wyprać i wypłukać, co trzeba farbkować i krochmalic i następnie do wyschnięcia wieszać.

Wskazany tu sposób jest oszczędniejszy co do czasu i co do mydła, przytem bieliznę chroni się od tarcia.

## HUMOR.

### LEPSZY GRACZ.

— Powiedz mi, jakim to sposobem się dzieje, goły jesteś bardziej, niż święty turecki, a grasz w karty na tak znaczne sumy. Czem płacisz przegraną?

— Nie płacę nigdy, bo gram zwykle na słowo honoru.

### W SZKOLE.

Nauczyciel: — Mięso zwierząt zjadamy, a so robimy z kośćmi?  
Uczeń: — Kości składamy na brzegu talerza.

Chłopiec płacząc: Pański pies mnie ugryzł. Przechodzień: Musiałeś go uderzyć lub podrażnić.

Chłopiec: Wcale nie, ja go tylko podniosłem z ziemi.

Przechodzień: W jaki sposób?

Chłopiec: Za ogonek...

Pani wchodzi do kuchni i ku swemu przerażeniu widzi, że służąca rąbie drzewo nożem stołowym.

— Bój się Boga, Kaszu, wszak noż przez to się stępi.

— Właśnie o to mi chodzi. Pan doktor — który był u naszego pana, powiedział, żeby nie ostrego nie podawano mu do stołu.